

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 stycznia 2017 r.,
sprawy **M.P.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt VII Ka .../16,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt II K .../14

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt II K .../14, M.P. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., to jest tego, że: „w okresie od początku grudnia 2009 roku do dnia 28 grudnia 2009 roku, w S., działając kilkakrotnie w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dopuszczał się innych czynności seksualnych wobec małoletniej poniżej lat 15 - 7 letniej K. G. poprzez dotykanie ręką w okolicach miejsc intymnych po nogach, brzuchu, biodrach i piersiach dziecka, działając na szkodę w/w reprezentowanej przez opiekuna prawnego babcię B. G”. Za to przestępstwo, Sąd Rejonowy skazał M.P. na karę 6 miesięcy

pozbawienia wolności oraz karę roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 41a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną K. G. oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 6 lat.

Z wyrokiem nie zgodził się oskarżony M.P. oraz obrońca oskarżonego, którzy wywiedli apelację.

Oskarżony i obrońca zaskarżyli wyrok w całości, kwestionując uznanie M.P. za winnego popełnienia opisanego powyżej czynu i zarzucili wyrokowi Sądu pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych podstawę tego orzeczenia co - zdaniem obrońcy - polegać miało na niesłusznym uznaniu, że zeznania pokrzywdzonej oraz członków jej rodziny stanowią dostateczną podstawę do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu „co jest niezgodne z istniejącym stanem faktycznym, zwłaszcza w świetle konfliktu, jaki istniał pomiędzy rodziną pokrzywdzonej, a oskarżonym, nadto w świetle bezstronnych zeznań świadków, tj. [...], którzy nie potwierdzili zachowań przypisanych oskarżonemu”.

Obrońca zarzuciła również wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżonemu można przypisać sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu, co jest sprzeczne z oceną biegłych sądowych, którzy rozpoznali u oskarżonego orientację heteroseksualną. Zdaniem obrońcy wnioszek ten wyklucza w sposób zdecydowany sprawstwo oskarżonego. Podniosła też zarzut naruszenia prawa procesowego, to jest przepisów art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

W konkluzji środka odwoławczego obrońca wniosła, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M.P. lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Oskarżony w swojej osobistej apelacji, uznając wyrok za „drastycznie krzywdzący” stwierdził, że nie popełnił zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 12 maja 2016 roku, sygn. akt VII Ka .../16, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiodła obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, t.j.

1. art. 7 k.p.k., polegające na uznaniu, że opinia biegłych, potwierdzająca istnienie u skazanego orientacji heteroseksualnej, pozwala na przyjęcie, że skazany dopuszczał się innych czynności seksualnych wobec 7-letniej pokrzywdzonej, objawiając swój heteroseksualizm pociągami seksualnym do płci przeciwnej, nawet małoletniej pokrzywdzonej, co jest sprzeczne z przyjęciem podstawowej zasady orientacji heteroseksualnej, która w swych założeniach zakłada kontakty seksualne z osobą dorosłą, nadto odróżnia czynności pedofilskie z udziałem dzieci, co poddaje w wątpliwość sprawstwo skazanego w zakresie zarzucanego mu czynu,
2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., polegające na braku rzeczywistego (a nie tylko formalnego) odniesienia się do zarzutów odwoławczych sformułowanych w pkt II, w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych petitum środka odwoławczego obrońcy skazanego od przywołanego wyroku, a w konsekwencji na błędnym przyjęciu, że zarzut podniesiony w tym zakresie przez obrońcę jest chybiony i nie znajduje odzwierciedlenia w stanie rzeczywistym,
3. przepisu art. 410 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie przy orzekaniu okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, znajdujących swe odzwierciedlenie w opinii biegłych, poprzez błędne przyjęcie, że orientacja heteroseksualna skazanego stanowi podstawy do przyjęcia, iż skazany dopuścił się czynu pedofilskiego, co jest argumentem całkowicie błędnym, nie popartym wiedzą i doświadczeniem, zwłaszcza w świetle braku takiego wskazania w opinii biegłych.

W konkluzji kasacji obrońca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja kazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które miałoby ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, Lex nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Taki właśnie charakter okazała się mieć kasacja obrońcy, który wskazując na naruszenia prawa procesowego stara się niejako „wymusić” dokonanie ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji, zaś wskazane w kasacji zarzuty stanowią powtórzenie zarzutów postawionych już w apelacji. Zarzuty te zostały już rozpoznane przez Sąd Okręgowy w Z. i uznanie ich przez ten sąd za nieuzasadnione zostało w prawidłowy sposób umotywowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sam fakt niezadowolenia strony z kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego nie może powodować uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Obrońca wskazuje, zarówno w kontekście zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k. i art. 458 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., na nieprawidłową interpretację przez Sądy obu instancji opinii biegłych, potwierdzającej istnienie u skazanego orientacji heteroseksualnej. Sąd Okręgowy słusznie wskazał, że rozpoznanie u kogoś orientacji heteroseksualnej nie wyklucza w żaden sposób popełnienia przez niego czynu seksualnego względem małoletniej pokrzywdzonej. Wątpliwości wskazywane przez obrońcę mogłyby powstać w wypadku stwierdzenia u niego skłonności homoseksualnych. Sam fakt stwierdzenia u skazanego orientacji

heteroseksualnej nie może stanowić okoliczności przemawiającej na korzyść skazanego (jak twierdzi obrońca) ani też nie świadczy o tym, że nie dopuścił się on zarzucanego mu czynu. Również podnoszony przez skarżącą fakt dysponowania przez skazanego nieograniczonym dostępem do kontaktów z kobietami nie dowodzi niepodobieństwa popełnienia przez niego przypisanego mu czynu. Należy przy tym zauważyć, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe oraz w sposób wyczerpujący i skrupulatny uzasadnił swoje stanowisko. Stanowisko to zostało następnie podzielone przez Sąd Okręgowy, uzasadnienie rozstrzygnięcia którego, wbrew twierdzeniom obrońcy zostało sporządzone w sposób nie naruszający dyspozycji norm art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. Analiza okoliczności sprawy oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku daje podstawę do stanowczego stwierdzenia, że Sąd odwoławczy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymaganiom ustawy, zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Nie tylko rozważył wszystkie zarzuty i wnioski wskazane w apelacji, ale również rzeczowo i konkretnie wskazał racje uznania ich za niezasadne. Podzielić należy stanowisko, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego (art. 457 § 3 k.p.k.), uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz od zarzutów we wniesionym środku odwoławczym. Jeśli sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd pierwszej instancji, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (sformułowane chociażby w wyroku SA w Krakowie z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt II AKa 258/15, KZS 2016/4/28). Zarzuty apelacyjne stanowiły polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, w sposób szczegółowy i skrupulatny oraz obszernie opisanymi i umotywowanymi. Sąd drugiej instancji mógł w tej sytuacji zaakceptować te ustalenia w formie, w jakiej tego dokonał i stosownie potraktować zarzuty apelacyjne. Zarzut kasacji zmierza zatem do dokonania po raz trzeci oceny stanu faktycznego w sprawie w trakcie postępowania kasacyjnego, a tego rodzaju praktyka jest niedopuszczalna.

Mając na uwadze powyższą argumentację orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

kc